



ROBERT T. TOMCZAK  
Historický ústav Akademie věd České republiky  
ORCID 0000-0001-9377-8505

## NAJSTARSZA PIECZEŃ MIEJSKA BRUDZEWA Z XVI WIEKU – KOMUNIKAT ŹRÓDŁOZNAWCZY\*

Lektura ksiąg miejskich z okresu wczesnej nowożytności, a także ksiąg grodzkich pochodzących z obszaru Wielkopolski, często przynosi niespodziewane „odkrycia” sfragistyczne i heraldyczne. Swego czasu, Krzysztof Witkowski natrafił w księgach grodzkich konińskich na najstarszy wizerunek herbu miasta Koła, który znajdował się na pieczęci uwierzytelniającej dokument miejski z 1625 roku<sup>1</sup>. Z kolei w samych księgach miejskich Koła, udało się przypadkowo odnaleźć najstarszą pieczęć miejską Brudzewa z XVI wieku, na której widnieje także najstarszy wizerunek herbu miasta. Pieczęć ta, została odcisnięta na dokumencie (*testimonium*) wydanym w 1606 roku przez sąd wójtowski, który poświadczał zobowiązania dłużne mieszczańce Annie Badurzynie i jako luźna karta zachował się w brudnopisie ksiąg wójtowskich i radzieckich miasta Koła z lat 1605-1609<sup>2</sup>. Natomiast tłok pieczętny z wzorcem wspomnianej pieczęci Brudzewa powstał najpewniej pod koniec XVI wieku. Mamy zatem do czynienia z ciekawym znaleziskiem, które przesuwając datację najstarszego znanego herbu, gdyż dotychczas uważano, że najstarszy herb i pieczęć Brudzewa pochodzą z 1620 roku. Celem niniejszego tekstu jest zatem przedstawienie analizy źródłoznawczej tego znaleziska wraz z jego kontekstem historycznym. Autor ma świadomość, że pełna analiza sfragistyczna i heraldyczna pieczęci będącej przedmiotem rozważań, wymaga bardziej zaawansowanych badań, także komparatystycznych. Niemniej, aby włączyć do historiografii nowy wątek sfragistyczny oraz wzbudzić dyskusję, autor zdecydował się na przedstawienie owego znaleziska w formie komunikatu źródłoznawczego.

### OBECNY HERB GMINY BRUDZEW

Obecnie, herb gminy Brudzew bezpośrednio nawiązuje do pieczęci władz miejskich z 1620 roku i został ustanowiony 10 listopada 2004 roku, a jego przygotowaniem zajął się znany

\* Pragnę wyrazić podziękowanie dla dr hab. Pawła Stróżyka, prof. UAM i dr hab. Igora Kraszewskiego, prof. UAM za konsultacje heraldyczne i sfragistyczne, które pozwoliły na dopracowanie niniejszego tekstu.

<sup>1</sup> Zob. oficjalne informacje prasowe miasta Koła z 2014 roku: *Odnaleziono najstarszy wizerunek herbu Koła*, <https://www.kolo.pl/wiadomosc/1709/odnaleziono-najstarszy-wizerunek-herbu-koa> [dostęp: 21.11.2024].

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Akta Miasta Koła (dalej: AMK), *Księga landwójtowska i wójtowska, Księga radziecka (1605-1609)*, sygn. 53/4300/0/-/8, s. 291.

heraldyk Marek Adamczewski<sup>3</sup>. Blazonowanie tego herbu przedstawia się więc następująco: „w polu niebieskiej gotyckiej (hiszpańskiej) tarczy herbowej srebrny krzyż kawalerski ze srebrnymi kulami na końcach ramion”<sup>4</sup>. Informacje historyczne dotyczące dziejów samego herbu Brudzewa oraz jego właścicieli, M. Adamczewski przedstawił w uzasadnieniu do wspomnianej uchwały oraz w książce o heraldyce miast wielkopolskich<sup>5</sup>. Bardziej szczegółowe informacje o właścicielach Brudzewa przedstawił zaś niedawno Mariusz Kaszyński<sup>6</sup>. Za pierwowzór herbu posłużył odcisk pieczęci (o średnicy 34 mm) z 1620 roku, który znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie (Dział Monet i Medali, sygn. 45559). Herb ten miał być używany przez miasto Brudzew do końca okresu staropolskiego.



Fot. 1

M. Adamczewski zaznaczył jednak, że „ze brany materiał zarówno heraldyczny, jak i genealogiczny nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o genezę herbu Brudzewa”<sup>7</sup>. Jest to o tyle istotne stwierdzenie, że pieczęć odcisnięto z tłoka, który powstał dokładnie w tym samym roku, w 1620. Musiał zatem istnieć starszy tłok pieczętny, który zastąpił właśnie we wspomnianym roku. Tym bardziej, że samo miasto mogło uzyskać prawa miejskie już w XIV wieku<sup>8</sup>. Dzięki kwerendzie w Archiwum Państwowym w Poznaniu udało się odnaleźć starszy wizerunek herbu miasta.

## OŚWIADCZENIE SĄDU WÓJTOWSKIEGO BRUDZEWA Z 1606 ROKU

Wspominano powyżej, o dokumencie z 1606 roku, który zachował się w kolskich księgach miejskich. Dokument ten stanowi luźna, papierowa karta (przedarta, z drobnym ubytkiem), która była oświadczeniem sądu wójtowskiego Brudzewa, wydanym 6 marca 1606 roku dla Anny Badurzyny.

<sup>3</sup> Uchwała Nr XXIV/120/04 Rady Gminy Brudzew z dnia 10.11.2004r. w sprawie ustanowienia projektów wzorów herbu, pieczęci i flagi Gminy Brudzew.

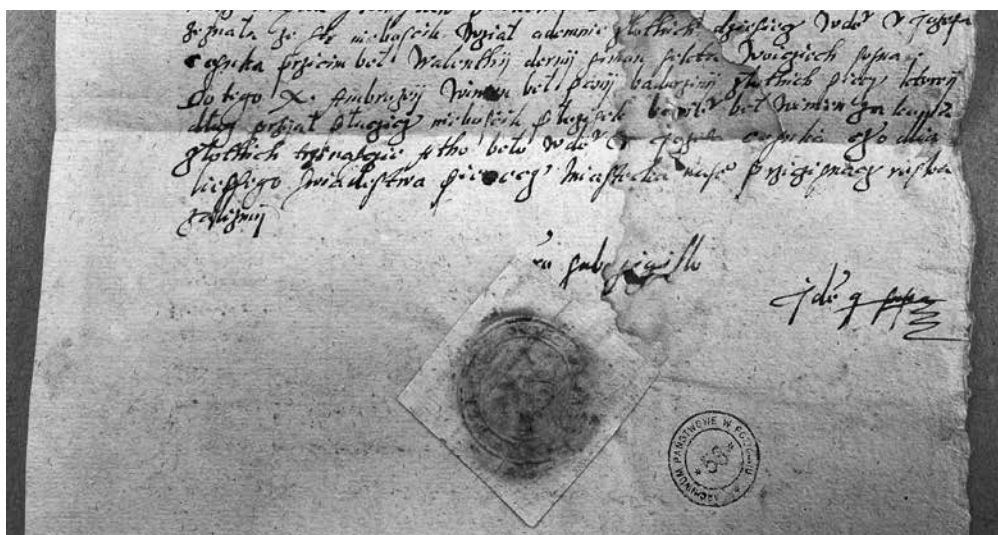
<sup>4</sup> Tamże, art. 1, ust. 1.

<sup>5</sup> M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000, s. 227-228.

<sup>6</sup> M. Kaszyński, *Z przeszłości administracyjnej miejscowości Brudzew w powiecie tureckim*, „Polonia Maior Orientalis” 2021, t. VIII, s. 17-38 (tu, s. 17-22).

<sup>7</sup> Uzasadnienie do uchwały Nr XXIV/120/04 Rady Gminy Brudzew z dnia 10 listopada 2004, s. 2.

<sup>8</sup> M. Kaszyński, *Z przeszłości administracyjnej ...*, s. 20.



Fot. 2

Anna Badurzyna stanęła wówczas przed wójtem i ławą w Brudzewie, którzy obradowali w domu wójta brudzewskiego. Badurzyna przysłała do sądu ze świadkami, którzy poświadczali, że Jan Płazisek pożyczył od niej łącznie 16 złotych (floreńów). Oświadczenie to wysłuchał burmistrz miasta Brudzewa Walenty Cziganek, rajca miejski Jan Kiwała, ławnik sądu wójtowskiego Józef Czapnik oraz świadkowie: Tomasz Krusak i Stanisław Ptakowic. Pożyczka ta miała zostać wcześniej zaciągnięta u pani Badurzyny w domu Józefa Czapnika, przy kilku świadkach. Oświadczenie uwierzytelniono też odcisnięciem na nim pieczęci. Pojawia się zatem pytanie czy była to pieczęć ogólnomiejska, używana jako znak identyfikacyjny i uwierzytelniający miejskiej społeczności. Pieczęci miejskie dzieli się bowiem na: cechowe, wójtowskie i mieszczańskie (wg klasyfikacji pieczęci polskich Mariana Gumowskiego)<sup>9</sup> lub pieczęci wójta, instytucji samorządu miejskiego (urzędników miejskich, instytucji miejskich) oraz związków miast według klasyfikacji na pieczęci krajowe i obce<sup>10</sup>, częściej ostatnio stosowany<sup>11</sup>. Ze względu na miejsce wydania oświadczenia (dom wójta) oraz intyulację „stanąwszy [...] przed urząd wójtowski”, można domniemywać, że mamy do czynienia z pieczęcią wójta. Pojawiają się jednak uzasadnione wątpliwości uniemożliwiające przyjęcie takiego wariantu.

Oświadczenie dla Badurzyny wydał wprawdzie sąd wójtowski, ale przy bytności burmistrza i innych miejskich urzędników, których wymieniono. Samego wójta zaś nie wymieniono z nazwiska a jako pierwszego podano burmistrza. Urzędnicy spisali zatem to oświadczenie i dodali znaczącą frazę, że „dla lepszego świadectwa pieczęcią miasteczka naszego przycisnąć rozkazujemy”<sup>12</sup>. Trudno zatem mówić o uwierzytelnieniu tego oświadczenia inną niż miejska pieczęcią, np. sądu wójtowskiego. Należałoby wówczas

<sup>9</sup> M. Gumowski, *Sfragistyka polska*, [w:] M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 172–261.

<sup>10</sup> A. Baniecki, D. Bednarek, D. Żygadło, R. Forsyjak-Wójciński, P. Gut, J. Leśniewska, M. Hlebionek, *Materiały do polskiego słownika sfragistycznego*, „Archiwista Polski” 2010, t. 3, s. 43–56 (tu. s. 46).

<sup>11</sup> M. Hlebionek, *Typologia pieczęci. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach*, red. P. Gut, M. Hlebionek, Warszawa 2020, s. 55–56.

<sup>12</sup> APP, AMK, *Księga landwójtowska i wójtowska...*, s. 291.

użyć formuły „pieczęcią sądu naszego”. Tym bardziej, że nad odciskiem pieczęci dodano frazę *nostro subappenso sigillo* (pod naszą pieczęcią). Warto dodać, że samo wykonanie tłoka pieczonego było dość kosztowne, a praktyka korzystania z odrębnej pieczęci przez każdy z miejskich porządków nie była tak powszechna w miastach wielkopolskich i dotyczyła raczej tych zamożnych<sup>13</sup>. Miasteczko Brudzew nie należało wówczas do zamożnych ośrodków miejskich, więc trudno przyjąć argumentację, że urzędnicy dysponowali więcej niż jednym tłokiem pieczętnym, tym bardziej, że ten omawiany był wykonany niestaranie (zob. dalej o legendzie). Nawet jeśli oba porządki posiadałyby odmienne pieczęci to, czy zdecydowano by się na odmienną ikonografię skoro nie była to częsta praktyka w Wielkopolsce?<sup>14</sup> Stopień zależności pieczęci sądowych od godeł okółmiejskich był różny, ale rzadko kiedy małe ośrodki miejskie stosowały uszczerbione czy odmienne znaki miejskie<sup>15</sup>.

Cała sprawa miała zaś miejsce przez sądem wójtowskim, gdyż to przed tym porządkiem stawali mieszczanie zeznający w sprawach posagowych, poręczeniach, kwitacjach, darowiznach, czy przy zaciąganiu i spłacie długów<sup>16</sup>. Dokładnie taką sprawą była pożyczka od Anny Badurzyny. Warto jednak zaznaczyć, że w małych ośrodkach miejskich, takich jak Brudzew, kompetencje ławy z wójtem i rady z burmistrzem nie zawsze były ściśle rozgraniczone, a urzędnicy niekoniecznie posiadali osobne pomieszczenia do sprawowania swoich sądów. Stąd też w sprawie Anny Badurzyny obradowano w domu wójta brudzewskiego, którego mogło nie być przy tej czynności. Obecność burmistrza i radnych sugeruje także, że zapewne jakiś czas po lokacji miasta, wójtostwo zostało wykupione przez radę miejską, a stanowisko wójta obsadzano w drodze wyborów. Szybkie wykupowanie wójtostwa było wówczas częstą i pożądaną praktyką w miastach<sup>17</sup>. Biorąc pod uwagę powyższe, należy zatem domniemywać, że opisywana tu pieczęć była pieczęcią ogólnomiejską Brudzewa.

Dalsza lektura ksiąg miejskich kolskich przynosi dalsze wyjaśnienie całej sprawy długu oraz powodu jego zaciągnięcia. Otóż, 4 lipca 1606 roku (*feria tertia post festum Visitationis Beate Mariae Virginis* – wtorek po święcie Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny) sąd wójtowski miasta Koła uwalniał miasteczko Brudzew z długu 16 florenów<sup>18</sup>. Dług ten miasteczko Brudzew zaciągnęło aby spłacić Jana Poniatowskiego, odlewnika dzwonów z Koła. Poniatowski oświadczył, że „uwalnia i wyzwala sławetnego burmistrza, rajców, wójta, ławników oraz całą wspólnotę miasteczka Brudzew” od tego długu, należnego mu za pracę wykonaną przy odlewaniu dzwonu oraz w pełni zadowala się wynagrodzeniem otrzymanym od nich na miejscu. Pieniądze pożyczone od Anny Badurzyny posłużyły więc miasteczku Brudzew na spłatę zobowiązań dla Jana

<sup>13</sup> M. Frańś, *Kancelarie miast szlacheckich Wielkopolski w okresie nowożytnym*, Poznań-Bydgoszcz-Dopiewo 2024, s. 157.

<sup>14</sup> Zob. np. M. Adamczewski, *Uwagi w sprawie systemów sfragistycznych i typologii pieczęci miejskich*, [w:] *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 99-144 (tu s. 100).

<sup>15</sup> M. Adamczewski, *Pieczęcie instytucji sądowych miast Wielkopolski do końca XVII w. a heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, „Acta Universitatis Lodzianis” 1994, t. 64, s. 49-63.

<sup>16</sup> Szerzej na ten temat zob. I. Radtke, *Kancelaria miasta Poznania do roku 1570*, Warszawa 1967, s. 148-152; A. Bartoszewicz, *Piśmiennosc mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 88-97; A. Kozak, *Wójtowie i ławnicy późnośredniowiecznego Pleszewa (1494–1519)*, „Rocznik Pleszewski” 2012, s. 197-213 (tu. 204-205).

<sup>17</sup> D. Burdzy-Jeżewska, *Proces wykupu wójtostwa dziedzicznego w Sandomierzu w XVI wieku*, „Res Historica” 2024, t. 57, s. 561-591 (tu s. 564-565).

<sup>18</sup> APP, AMK, *Księga landwójtowska i ławnicza (1599-1615)*, sygn. 53/4300/0/-/7, s. 132.

Poniatowskiego. Oświadczenie przesłane do Koła z Brudzewa z 6 marca było więc swego rodzaju zapewnieniem, że miasteczko posiadało odpowiednie środki oraz wskazywało osobę, od której zaciągnięto dług na ten cel.

Kończąc wątek oświadczenia wydanego Annie Badurzynie, można domniemywać, że wspomniana kobieta zajmowała się zawodowo działalnością kredytową (lichwą), z której czerpała środki do życia. Tego rodzaju praktyka, polegająca na udzielaniu pożyczek, była dość powszechna we wczesnonowożytnej Rzeczypospolitej. Szczególnie popularna była w większych ośrodkach miejskich, takich jak Warszawa, Gdańsk czy Kraków, gdzie rozwinięty handel i intensywny obrót gotówkowy sprzyjały powstawaniu różnego rodzaju instytucji kredytowych, zarówno oficjalnych, jak i funkcjonujących w ramach nieformalnych sieci finansowych (lichwiarskich). Jednakże także w mniejszych miastach, w tym w ośrodkach wielkopolskich, kobiety często trudniły się obrotem pieniądza oraz handlem – zarówno drobnym, jak i obwoźnym<sup>19</sup>. Działalność taka polegała na udzielaniu krótkoterminowych pożyczek, których zabezpieczeniem były różnego rodzaju dobra materialne – biżuteria, naczynia, odzież, a nawet pościel<sup>20</sup>. Kobiety trudniące się lichwą odgrywały istotną rolę w lokalnej gospodarce, zapewniając mieszkańcom dostęp do szybkiego kapitału, co mogło być szczególnie ważne w obliczu przejściowych trudności finansowych lub nagłych wydatków.

Z oświadczenia wydanego 6 marca przez urząd wójtowski w Brudzewie wynika, że Anna Badurzyna wystąpiła o oficjalne potwierdzenie udzielenia krótkoterminowego kredytu Janowi Płaziskowi, mieszkańcowi Brudzewa. Oświadczenie to zostało następnie przekazane do Koła, co sugeruje, że Anna Badurzyna pochodziła z tego miasta i dostarczyła dokument do tamtejszego urzędu w celu formalnego zabezpieczenia swoich roszczeń. Możliwe, że takie działanie miało na celu uchronienie jej przed ewentualnymi problemami z odzyskaniem należności oraz stanowiło formę pokwitowania zobowiązania dla innej osoby – Jana Poniatowskiego.

Warto podkreślić, że Brudzew, o którym mowa w dokumencie, leży niecałe 12 kilometrów w linii prostej na południe od Koła. Jest to istotne, gdyż w Wielkopolsce istnieją inne miejscowości o zbliżonej nazwie, takie jak Brudzew w powiecie kaliskim czy Brudzewo w okolicach Słupcy. W kontekście źródłowym i geograficznym nie ma jednak wątpliwości, że chodzi właśnie o Brudzew położony najbliżej Koła, skąd zapewne pochodziła Anna Badurzyna i gdzie najpewniej koncentrowały się jej interesy.

## ODCISK PIECZĘCI

W dolnej części dokumentu odcisnięto okrągłą pieczęć, wykonaną przez papier, na podkładzie z masy plastycznej. Najprawdopodobniej jest to wosk (ciemne przebarwienia na kustodii) ale niewykluczone, że miękisz chlebowy z dodatkiem barwnika. Bardziej szczegółowe określenie materiału z jakiego wykonano podkład wymagałoby uszkodzenia pieczęci więc zaniechano takiej ingerencji podczas badań. Papierowa osłonka pieczęci, czyli kustodia została wykonana z kawałka papieru, dokładnie takiego samego jak cały dokument. Kustodia została nałożona na podkładzie romboidalnie i na niej odcisnięto tłok pieczętny (fot. 3). Średnica okręgu tworzącego pieczęć wynosi około 30 mm, a samo

<sup>19</sup> A. Głowacka-Penczyńska, *Kobieta w małych miastach Wielkopolski w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 2010, s. 101-102.

<sup>20</sup> A. Karpiński, *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa 1995, s. 108.

pole pieczęci około 20 mm. Pieczęć została jednak odcisnięta niestarannie (z błędem przesunięcia) przez co relief stempla utrwalił się nieregularnie.



Fot. 3

W legendzie pieczęci znajdują się litery, które przypuszczalnie tworzą napis *DE CIVITAT[E/I]S BRUDZEVO*. Ta formuła koraboracyjna wskazuje, że mamy najpewniej do czynienia z pieczęcią miasta (dysponent występuje jako *civitas*), choć z błędną lub niepełną gramatyką. Winno być raczej: *[SIGILLUM / SIGIL / SJ DE CIVITATIS BRUDZEVO*, zaś w przypadku pieczęci wójta raczej *SIGILLUM ADVOCATI BRUDZEVENSIS*. Warto jednak zaznaczyć, że formuła użyta na pieczęci Brudzewa nie była powszechna i nie można wykluczyć, że źle wykonany tłok pieczętny zawierał błędy gramatyczne w zapisie lub nieodpowiednie sygły. W XVI wieku stosowano jednak zupełną dowolność jeśli chodzi o formuły koraboracyjne. Pieczęć Izbicy Kujawskiej z 1553 roku zawierała na przykład napis w otoku odwróconymi literami *SIGILLUM CIVITAT ISBICA*<sup>21</sup>. Tłok pieczętny z Izbicy był zresztą równie słabej roboty rzemieślniczej, jak ten z Brudzewa. Kończąc wątek legendy napieczętnej należy dodać, że w jej kręgu, między końcem a znakiem ją rozpoczynającym, znajduje się najpewniej zdeformowana rozetka lub krzyż.

Zanim przejdę do analizy wyobrażenia napieczętowanego widocznego na odcisku pieczęci miasta Brudzewa z 1606 roku, pragnę wyraźnie zaznaczyć, że przedstawione niżej wnioski mają charakter interpretacyjny i hipotetyczny, wynikający z ograniczonej czytelności zachowanego odcisku oraz braku dostępu do oryginalnego tłoka pieczętnego. Materiał źródłowy, jakim dysponujemy, to pieczęć odcisnięta na papierze o niejednorodnej strukturze, z wyraźnymi deformacjami reliefu – co istotnie ogranicza możliwości jednoznacznego rozpoznania pierwotnego wyobrażenia napieczętowanego. Wobec braku symetrycznego i w pełni zachowanego odbicia tłoka, wszelkie próby rekonstrukcji formy przedstawienia muszą opierać się na analizie szczytkowych śladów graficznych oraz kontekstu ikonograficznego i heraldycznego.

<sup>21</sup> K. Dorcz, *Dawne pieczęcie miejskie Izbicy na Kujawach (do 1816 roku) – stan badań*, „Polonia Maior Orientalis” 2024, t. XI, s. 19-30 (tu, s. 20-22).

W związku z powyższym, proponowana niżej identyfikacja centralnego motywu pieczęci jako krzyża typu *crux commissa* (krzyża tau) pozostaje interpretacją autorską, opartą na najbardziej czytelnych elementach przedstawienia i analogiach ikonograficznych znanych w sfragistyce miejskiej oraz kościelnej. Nie roszczę sobie prawa do rozstrzygnięcia jednoznacznego i ostatecznego – przeciwnie, jestem świadomy ograniczeń tej rekonstrukcji oraz otwarty na alternatywne propozycje odczytu, o ile będą one oparte na metodach analitycznych uwzględniających stopień degradacji odcisku i warunki jego powstania. Tym niemniej, w świetle dostępnych danych, nie znajduję w ikonografii pieczęci elementów jednoznacznie przeczących interpretacji jako krzyża tau, natomiast ewentualne hipotezy odwołujące się do innych form heraldycznych pozostają – moim zdaniem – znacznie bardziej spekulatywne i trudniejsze do uzasadnienia w ramach przyjętej metodologii badań sfragistycznych.

W polu pieczęci znajduje się więc przypuszczalnie majuskułna litera „T”, którą można traktować jako grecką (dziewiętnastą w alfabecie) i hebrajską (ostatnią w alfabecie) literę tau (T, τ), która w tym wypadku najpewniej odwołuje się do chrześcijańskiego krzyża (krzyż św. Antoniego, *crux commissa*, krzyż starotestamentowy), bez belki pionowej wychodzącej poza linię belki poziomej. Krzyż tau przyjęli na przykład za swój znak (emblem) franciszkanie (do dzisiaj w użyciu), a w ikonografii przedstawiany jest jako atrybut św. Antoniego, na kształt laski tego świętego<sup>22</sup>. Litera „T” ma lekko poszerzone zakończenia belek, podobnie jak w krzyżu kawalerskim. Między belką pionową w przedstawieniu pieczętnym umieszczono najpewniej cyfry osiem (po prawej heraldycznej) i 5 (po lewej heraldycznej). Jest to zapewne element identyfikacji chronologicznej oznaczający, że tłok pieczętny wykonano w 1585 roku.

Warto jednak zaznaczyć, że niekoniecznie identyfikacja tych znaków jako cyfry jest właściwa. Dysponujemy bowiem przykładami pieczęci, które po obu stronach belki pionowej posiadały litery. Tak jak w przypadku pieczęci Głodowic w dawnym województwie sandomierskim (najpewniej litery *S* oraz *I*) czy Dobrzyń (litery *D* oraz *B*)<sup>23</sup>. Co więcej, pieczęć Głodowic (osady zanikłej) przypomina opisywaną pieczęć Brudzewa, ponieważ także wyobraża na tarczy literę T, po bokach której znajdują się wspomniane litery. Być może więc cyfry 8 oraz 5 na pieczęci Brudzewa to litery *S* oraz zniekształcone *I* lub *B*. Mogła być to zatem formuła kolaboracyjna *S*[*IGILLUM*] *B*[*RUDZEVO*]. Wówczas potwierdzałoby to dodatkowo, że mamy do czynienia z pieczęcią ogólnomiejską ale o nieznanym chronologii powstania tłoka pieczętnego (zapewne pod koniec XVI wieku).

Z racji tego, że pieczęć została odcisnięta w sposób niestaranny i częściowo niewyraźny, nie można z całą pewnością stwierdzić, czy nad belką poziomą nie umieszczono jeszcze jakiegoś dodatkowego znaku lub elementu graficznego. Sam tłok pieczętny został zaś wykonany niestarannie. Istnieje więc możliwość, że dostrzegalne na powierzchni odcisku zniekształcenie to jedynie fałda na papierze, przypadkowe zagniecenie, które powstało w trakcie przesunięcia odcisku. Niemniej jednak równie dobrze może to być ukośna kreska, będąca częścią składową przedstawienia heraldycznego lub symbolicznego. Gdyby ów element faktycznie był zamierzonym detalem kompozycji, mógłby on sugerować obecność niewielkiego narzędzia – być może topora, młota lub innego przyrządu, który stanowiłby dopełnienie ikonografii pieczęci. Alternatywnie, można

<sup>22</sup> P. Dudziński, *Alfabet heraldyczny*, Warszawa 1997, s. 102.

<sup>23</sup> W. Wittyng, *Pieczęcie miast dawnej Polski*, Kraków-Warszawa 1905, s. 71, 55. Dziękuję recenzentowi niemiejszego artykułu za zwrócenie uwagi na ten interesujący wątek sfragistyczny.

również rozważyć interpretację, według której ukośna kreska to stylizowany grot strzały (rogacina). W takim przypadku przedstawienie napieczętnie nabrałoby głębszej, bardziej rozbudowanej symboliki. Wszystkie te przypuszczenia, z uwagi na niewyraźny charakter odcisku i brak jednoznacznych dowodów, należy jednak traktować jedynie jako hipotezy wymagające dalszej analizy. Dopiero bardziej precyzyjne badanie odcisku – np. z wykorzystaniem nowoczesnych metod analizy wizualnej, takich jak makrofotografia czy obrazowanie w podczerwieni – mogłoby pomóc w jednoznacznym rozstrzygnięciu, czy mamy do czynienia z rzeczywistym elementem pieczętnego przedstawienia, czy jedynie ze skutkiem przypadkowych deformacji podłoża. Poniższe rozważania są zatem wyłącznymi przypuszczeniami autora i na pewno nie rozstrzygają kwestii rekonstrukcji tej pieczęci.

Trudno natomiast określić dlaczego użyto krzyża tau w polu pieczęci. Wyobrażenie to nie było bowiem związane z wezwaniem lokalnego kościoła (św. Mikołaj), lokalnymi zgromadzeniami zakonnymi (tego krzyża używali najczęściej Antonianie – Zakon szpitalny św. Antoniego lub franciszkanie) ani nie miało analogii z właścicielami Brudzewa w ciągu całego XVI wieku. Właścicielami miasta byli bowiem kolejno Jarandowie Brudzewscy herbu Pomian, Latalscy herbu Prawdzic, Górkowie herbu Łódzia i Łaszczowie herbu Prawdzic<sup>24</sup>. Wizerunek przedstawiony na tej pieczęci najbardziej przypomina szlachecki herb Hołownia, który pochodził jednak z Wielkiego Księstwa Litewskiego i nie był rozpowszechniony w XVI wieku na terenach Korony. Krzyż tau był jednak i nadal jest używany w heraldyce<sup>25</sup> miejskiej (np. niemieckie miejscowości Bedburg-Hau, Greimersburg, Hartenfels, Sassen, Tönisvorst, szwajcarskie Trub), szlacheckiej (brytyjski ród Drury, polski herb Mikulicz), a najczęściej kościelnej. Wówczas uznawany jest za tak zwany krzyż płaski lub zbijany<sup>26</sup>. Samo zaś użycie krzyża w heraldyce (pod różnymi kształtami) jest jednym z najbardziej powszechnych i najstarszych symbolów (religijnych, astronomicznych, zdobniczych)<sup>27</sup>. Wspomniana wyżej pieczęć Izbicy Kujawskiej z XVI wieku zawierała właśnie przedstawienie krzyża (prostego).

Warto dodać, że pod koniec XVI wieku właścicielem miasta był wówczas Stanisław Górka (1538-1592) herbu Łódzia, jeden z najbogatszych ówczesnie polskich magnatów. Posiadał liczne dobra w Wielkopolsce, Małopolsce i na Rusi. Był dodatkowo zagorzałym wyznawcą luteranizmu. Trudno jednak zakładać, że miał jakikolwiek wpływ na symbolikę umieszczoną na pieczęci miasteczka Brudzewa. Posiadając tak liczne dobra, Górka nie wykonywał swoich uprawnień i obowiązków względem miasteczka bezpośrednio. Zapewne wydzierżawiał miasteczko oraz okoliczne dobra zaufanemu człowiekowi, rekrutującemu się z wielkopolskiej szlachty. Urzędnicy miasteczka Brudzewa mieli więc względną swobodę, co do wyboru symboliki umieszczonej na pieczęci około miejskiej. Być może, pod koniec XVI lub na początku XVII wieku dokonano jedynie wymiany toka pieczętnego, a samo przedstawienie napieczętnie nie uległo głębszej modyfikacji i nawiązywało do dawnego herbu miasta. Brak źródeł do dziejów miasta, szczególnie aktu lokacyjnego i przywilejów, uniemożliwia jednak na bardziej szczegółowe ustalenia w tej kwestii. Tym bardziej, że „w Wielkopolsce stykamy się z pewną dowolnością

<sup>24</sup> M. Kaszyński, *Z przeszłości administracyjnej...*, s. 20-21.

<sup>25</sup> A. Ch. Fox-Davies, *A Complete Guide to Heraldry*, London 1909, s. 130.

<sup>26</sup> P. Gołdyn, *Symbolika religijna i kościelna w herbach miast polskich do końca XX wieku*, Warszawa 2008, s. 159.

<sup>27</sup> P. Dudziński, *Alfabet heraldyczny...*, s. 101-112; P. Gołdyn, *Symbolika religijna...*, s. 158-160.

w stosowaniu zasad heraldycznych<sup>28</sup>, co nawet przy posiadaniu analogii z pieczęciami innych miast niekoniecznie przyniesie jednoznaczne wnioski.

Nie jest więc w pełni jasna geneza użycia właśnie takiego wizerunku w polu pieczętnym, co rodzi szereg pytań dotyczących jego symboliki oraz potencjalnych inspiracji, jakie mogły stać za jego wyborem. Brak jednoznacznych przesłanek źródłowych utrudnia identyfikację pierwotnego znaczenia i kontekstu, w jakim ów znak został zastosowany. Niestety, nie dysponujemy dodatkowymi materiałami archiwalnymi, które mogłyby rzucić więcej światła na to zagadnienie i pozwolić na jednoznaczne wyjaśnienie motywów jego użycia. Problem ten staje się tym bardziej skomplikowany, że nie zachowały się staropolskie akta miasta Brudzewa, które mogłyby zawierać cenne informacje na temat lokalnej symboliki, organizacji życia miejskiego, czy też oficjalnych przedstawień stosowanych w dokumentach urzędowych. Z tego powodu wiele ustaleń dotyczących przeszłości Brudzewa i jego pieczęci opiera się na hipotezach i rekonstrukcjach, bazujących na analogiach z innymi miastami oraz ogólnych tendencjach heraldycznych i kulturowych w okresie staropolskim.

Jednym z możliwych wyjaśnień jest to, że użycie krzyża tau mogło być związane z próbą wprowadzenia lokalnego kultu św. Franciszka z Asyżu lub św. Antoniego Padewskiego. Obaj święci byli związani z zakonem franciszkańskim, którego obecność w różnych częściach Rzeczypospolitej miała istotny wpływ na duchowość i życie społeczne. Krzyż tau, będący charakterystycznym symbolem franciszkańskim, mógł stanowić element lokalnej identyfikacji religijnej lub być przejawem działalności franciszkanów w Brudzewie, choć brak źródeł nie pozwala jednoznacznie tego potwierdzić. Jeżeli rzeczywiście taka próba miała miejsce, to niewykluczone, że zakończyła się niepowodzeniem, co mogło skutkować zmianą przedstawienia pieczętnego na inne, bardziej adekwatne do lokalnych realiów lub silniej zakorzenione w tradycji miejskiej. Warto zauważyć, że św. Franciszek był patronem kupców, podobnie jak św. Mikołaj, któremu poświęcony był miejscowy kościół parafialny. W kontekście rozwoju Brudzewa w XV wieku, który w dużej mierze opierał się na działalności handlowej – organizacji targów, poborze ceł oraz funkcjonowaniu lokalnej społeczności kupieckiej<sup>29</sup> – wybór takiej symboliki mógł mieć uzasadnienie w ówczesnej gospodarce miasta i jego strukturze społecznej.

Można jednak domniemywać, że późniejsza zmiana herbu miasta (około 1620 roku) na krzyż kawalerski, mogła nawiązywać do wcześniejszego herbu miasta – krzyża tau, który na początku XVII wieku mógł jednak nie być już tak czytelnym symbolicznie znakiem jak dawniej. Herb miasta pozostawał bowiem w nierozzerwalnym związku z pieczęcią. Jego identyfikacja jako krzyża chrześcijańskiego mogła być jednak inspiracją do zmiany i dodania czwartego ramienia krzyża. Krzyż jest bowiem używany w heraldyce na wiele różnych sposobów, występuje w wielu wariantach i adaptacjach, więc jako herb miejski nie zmieniał swojej symboliki chrześcijańskiej<sup>30</sup>. W przypadku Brudzewa mogła to być świadoma, choć prosta modyfikacja wyobrażenia z krzyża tau na krzyż kawalerski, wynikająca z potrzeby dostosowania symbolu do bardziej czytelnych i powszechnie rozpoznawalnych form heraldycznych, przy jednoczesnym zachowaniu odniesień do pierwotnego znaku. Należy jednak podkreślić, że wobec braku

<sup>28</sup> M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich...*, s. 303.

<sup>29</sup> M. Kaszyński, *Z przeszłości administracyjnej...*, s. 19.

<sup>30</sup> P. Gołdyn, *Symbolika religijna...*, s. 159-160.

dostępu do archiwalnych akt miejskich oraz pierwotnego tła pieczętnego, wszelkie próby rekonstrukcji i interpretacji muszą pozostać w sferze hipotez, opartych na analizie kontekstowej i porównawczej. Przedstawione rozważania mają więc charakter wstępny i nie pretendują do ostatecznego rozstrzygnięcia. Niewykluczone, że przyszłe badania, obejmujące nieznane dotąd źródła lub analogiczne przypadki z regionu, pozwolą na bardziej precyzyjne określenie genezy i ewolucji znaku pieczętnego Brudzewa.

#### NAJSTARSZA PIECZĘĆ MIEJSKA BRUDZEWA Z 1606 ROKU

**Słowa kluczowe:** Brudzew, pieczęć miejska, nowożytność, krzyż tau, heraldyka, sfragistyka

Artykuł analizuje odkrycie najstarszej pieczęci miejskiej Brudzewa z 1606 roku, które rzuca nowe światło na heraldykę i sfragistykę tego miasta w okresie wczesnonowożytnym. Dokument potwierdzający jej użycie, odnaleziony został w księgach miejskich Koła. Odcisk pieczęci przedstawia wizerunek krzyża tau, datowany na 1585 rok, który do tej pory nie był znany w badaniach nad herbem Brudzewa. Odkrycie to przesunęło datację najstarszego znanego herbu, w stosunku do dotychczas przyjętej chronologii (1620 rok). Analiza treści i kontekstu dokumentu wskazuje na znaczenie pieczęci miejskich w legitymizowaniu decyzji władz miejskich oraz na praktyki kredytowe mieszczek w małych miastach Wielkopolski. Znalazisko to nie tylko poszerza wiedzę o historii Brudzewa, ale także przyczynia się do głębszego zrozumienia przemian heraldycznych w miastach Rzeczypospolitej w XVI i XVII wieku.

#### THE OLDEST TOWN SEAL OF BRUDZEW FROM 1606

**Keywords:** Brudzew, municipal seal, early modern times, tau cross, heraldry, sphragistics

The article analyzes the discovery of the oldest municipal seal of Brudzew from 1606, shedding new light on the heraldry and sphragistics of this town in the early modern period. The document confirming its use was found in the municipal books of Koło. The seal impression depicts the image of a tau cross, dated to 1585, which had not been previously known in studies on Brudzew's coat of arms. This discovery shifts the dating of the town's oldest known coat of arms in comparison to the previously accepted chronology (1620). The analysis of the document's content and context highlights the importance of municipal seals in legitimizing decisions made by local authorities and sheds light on the credit practices of women in small towns in Wielkopolska. This finding not only expands the knowledge of Brudzew's history but also contributes to a deeper understanding of heraldic transformations in the towns of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the 16th and 17th centuries.

#### **Bibliografia:**

##### **Źródła:**

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Akta Miasta Koła

Muzeum Narodowe w Warszawie

Dział Monet i Medali, sygn. 45559

Uchwała Nr XXIV/120/04 Rady Gminy Brudzew z dnia 10.11.2004r. w sprawie ustanowienia projektów wzorów herbu, pieczęci i flagi Gminy Brudzew

##### **Opracowania:**

Adamczewski M., (2000), *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa

Adamczewski M., (1994), *Pieczęcie instytucji sądowych miast Wielkopolski do końca XVII w. a heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, „Acta Universitatis Lodziensis” t. 64

- Adamczewski M. (2015), *Uwagi w sprawie systemów sfragistycznych i typologii pieczęci miejskich*, [w:] *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa
- Baniecki A., Bednarek D., Żygadło D., Forysiak-Wójciński R., Gut P., Leśniewska J., Hlebionek M., (2010), *Materiały do polskiego słownika sfragistycznego*, „Archiwista Polski”, t. 3
- Bartoszewicz A. (2012), *Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa
- Burdzy-Jeżewska B. (2024), *Proces wykupu wójtostwa dziedzicznego w Sandomierzu w XVI wieku*, „Res Historica”, t. 57
- Dorczy K., (2024) *Dawne pieczęcie miejskie Izbicy na Kujawach (do 1816 roku) – stan badań*, „Polonia Maior Orientalis”, t. 11
- Dudziński, P. (1997), *Alfabet heraldyczny*, Warszawa
- Fox-Davies A. Ch. (1909), *A Complete Guide to Heraldry*, London 1909
- Fraś, M. (2024), *Kancelarie miast szlacheckich Wielkopolski w okresie nowożytnym*, Poznań-Bydgoszcz-Dopiewo
- Głowacka-Penczyńska A. (2010), *Kobieta w małych miastach Wielkopolski w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa
- Gołdyn P. (2008), *Symbolika religijna i kościelna w herbach miast polskich do końca XX wieku*, Warszawa
- Gumowski M. (1960), *Sfragistyka polska*, [w:] *Sfragistyka*, red. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa
- Hlebionek, W. (2020), *Typologia pieczęci. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach*, red. P. Gut, M. Hlebionek, Warszawa
- Karpiński A. (1995), *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i w XVII wieku*, Warszawa
- Kaszyński M. (2021), *Z przeszłości administracyjnej miejscowości Brudzew w powiecie tureckim*, „Polonia Maior Orientalis”, t. VIII
- Kozak A. (2012), *Wójtowie i ławnicy późnośredniowiecznego Pleszewa (1494-1519)*, „Rocznik Pleszewski”
- Radtke I. (1967), *Kancelaria miasta Poznania do roku 1570*, Warszawa
- Wittng W. (1905), *Pieczęcie miast dawnej Polski*, Kraków-Warszawa

### **Netografia:**

*Odnaleziono najstarszy wizerunek herbu Kola,*

<https://www.kolo.pl/wiadomosc/1709/odnaleziono-najstarszy-wizerunek-herbu-koa>  
[dostęp: 21.11.2024]